

MIESZKAM W POLSCE

DZIEŃ I

„O domu i wędrownce „-słuchanie wiersza Cz. Janczarskiego

O domu i wędrownce Cz. Janczarski

Wracają bociany z dalekiej podróży.

To gniazdo rodzinne najlepiej im służy.

Pies wraca do budy, choć biegał pół nocy,

i merda ogonem, i patrzy nam w oczy.

A pszczoła co lata wśród kwiatów po lesie,

do ula z daleka pachnący miód niesie.

Jaś wraca z przedszkola do domu, do mamy.

Z teatru i z kina do domu wracamy.

Przyjemnie wędrować po drogach dalekich.

Lecz w domu, wśród swoich –

Najmilej, najlepiej!

Rozmowa nt wiersza”

- Dokąd wracają z dalekiej podróży bociany?
- Co robił pies , gdy wrócił do budy?
- Dokąd leci pszczoła?
- Dokąd wraca Jaś z przedszkola? Kto mieszka w Waszym domu?
- Co lubicie robić w domu?

Wyklejanie domu z figur geometrycznych – kwadratu ,trójkąta jako dachu, okien-dwóch małych prostokątów i drzwi-małego prostokąta.

DZIEŃ II

„**Buduję moją miejscowość**”- zabawy matematyczne.

Zabawy konstrukcyjne z wykorzystaniem odpadów np. kartonowych pudełek.

Nazywanie budowli -np. mój dom, apteka, sklep, przychodnia itd.

Można dziecku zrobić napisy drukowanymi literami na budynkach(globalne czytanie).

Przeliczanie budynków, określanie ich wysokości, wielkości porównywanie który jest mniejszy, większy.

Zabawa w kodowanie wg przykładu:

„Szukamy drogi do domu”- naklejanie przez dzieci kartoników na planszy narysowanej przez rodzica, posługiwanie się pojęciami: w górę ,w bok , w dół,2 kratki w górę itd., nie koniecznie muszą być strzałki na kartonikach.



DZIEŃ III

„**Biało- czerwoni**”- słuchanie opowiadania A. Galicy
Poznanie nazwy własnego kraju-Polska oraz godła.

Biało - czerwoni

W sobotę ani mama, ani tata nie musieli iść do pracy i Leoś bardzo chciał pójść z nimi na plac zabaw.

- Kiedy idziemy? - dopytywał się.

- Jestem zajęty, nie teraz - powiedział tata i zanurkował w szafie.

Wyciągnął z niej długi czerwony szalik z białymi literkami.

- Co tam jest napisane? - spytał Leoś.

- Polska, oczywiście - odparł tata i pobiegł otworzyć drzwi.

Do mieszkania wkroczył wujek Adam, w podobnym biało - czerwonym szaliku, i zaczął o czymś rozmawiać z tatą.

Leoś poszedł więc do mamy.

- Dlaczego oni chodzą w szalikach? Czy dzisiaj jest zimno? - dopytywał się. - I dlaczego tam jest Polska?

- Tata z wujkiem będą oglądali mecz - tłumaczyła mama. - A to są szaliki kibiców z napisem „Polska”, bo grają dziś polscy zawodnicy.

- Ja też chcę oglądać mecz - postanowił Leoś. - I chcę mieć taki polski szalik.

- Niestety, nie mam takiego - zmartwiła się mama. - Ale mam pomysł! Kupiłam kiedyś dla ciebie śliczną koszulkę, w sam raz na mecz. Popatrz, cała czerwona, a z przodu biały orzeł.

- Dlaczego orzeł? - zapytał Leoś.

- Bo orzeł jest godłem Polski - odpowiedziała mama.

- Co to jest godło?

- Godło to inaczej herb - odparła mama.

- A co to jest herb? - nie odpuszczał Leon. - I dlaczego wszystko jest tylko białe i czerwone?

- Chyba muszę ci to wszystko wytłumaczyć - powiedziała mama i wzięła Leosia na kolana.

- Tutaj, gdzie mieszkamy, i tam, gdzie mieszka na wsi ciocia Tereska, i nad morzem, gdzie byliśmy na wakacjach, wszędzie jest Polska.

- Okropnie duża ta Polska - mruknął Leoś.

- Polskie kolory to czerwony i biały - ciągnęła dalej mama. - Pewnie widziałeś kiedyś białe - czerwone flagi na domach. Znakiem Polski, czyli godłem, jest biały orzeł, taki jak na twojej koszulce.

- A ci panowie, co biegają z piłką - wtrącił Leoś - też mają czerwone spodenki i białe koszulki.

- I właśnie dlatego... - zaczęła dalej opowiadać mama, ale nie dokończyła.

Tata z wujkiem nagle zaczęli wznosić jakieś wesołe okrzyki i tańczyć przed telewizorem, machając szalikami.

Leoś dołączył do nich w swojej koszulce z orłem i razem śpiewali na cały głos: Polskaaaa, biało - czerwoni, Polskaaaa, biało - czerwoni!

- Wygraliśmy! - zawołała mama.

- Ale co wygraliście? - dopytywał Leoś. - Kto wygrał? Wujek czy tata?

- Polacy wygrali, głuptasku - śmiała się mama.

- Leon więc jeszcze raz zaśpiewał: Polskaaaa, biało - czerwoni!, i przypomniał tacie, że już pora iść na plac zabaw.

Rozmowa kierowana pytaniami:

- *Dlaczego tata i wujek Leosia założyli białe - czerwone szaliki?*

- *Jaki napis był na szalikach?*

- *Co było na koszulce, którą mama dała chłopcu?*
- *Czego znakiem jest orzeł?*
- *Jakie są polskie kolory?*

Oglądanie godła Polski i rozmowa na temat jego wyglądu:

- Jaki ptak jest na nim przedstawiony?
- Jakiego koloru jest orzeł?
- Co ma na głowie?
- Jaki kolor ma tło, na którym jest orzeł?



Wydzieranka z papieru kolorowego „Godło Polski”- uzupełnianie wydzieranką konturów godła. Uzupełniamy czerwone tło i koronę oraz dziób orła.



Malowanka pochodzi z serwisu www.miastodzieci.pl



DZIEŃ IV

„Katechizm polskiego dziecka”- pamięciowa nauka – metodą ze sluchu wiersza Władysława Bełzy

<https://youtu.be/pqEFs5cKg2Y>

Prace plastyczne „Polska”- przykłady w linku poniżej.

https://youtu.be/sCEQ46zg_8A

DZIEŃ V

Proponuję zabawy z dzieckiem metodą ruchu rozwijającego wg W. Scherborne- przykłady poniżej.

https://youtu.be/gVBbG4f_AKY

Powitanie paluszkami- wszyscy siedzą w kole pochylając się do środka koła, wszyscy witają się ze sobą paluszkami rąk i całymi dłońmi.

- **Powitanie stopami** – wszyscy siedzą w kole trzymając się za ręce, wszyscy witają się ze sobą paluszkami stóp.
- **Wskazywanie za prowadzącym swoich części ciała** – pokaż swoje ręce, swoje ucho itp.

Ćwiczenia kształtujące świadomość przestrzeni

- **Wagoniki** – rodzic siedzi w rozkroku, obejmując rękoma siedzące przed nim dziecko. Poruszają się po sali w różnych kierunkach, następnie „wagoniki” łączą się po 3 i nadal poruszają się po całej sali.
- **Jak najwyżej** – wszyscy leżą na plecach „w rozsypce” na podłodze. Sięganie rękoma i nogami „do sufitu”, wyciąganie ich jak najwyżej, naśladowanie ruchem dłoni gestu wkręcanie żarówek.
- **Bączek** – wszyscy siedzą na podłodze z nogami ugiętymi w kolanach i lekko uniesionymi. Odpychając się rękoma, każdy próbuje samodzielnie obracać się w miejscu wokół własnej osi.
- **Zabawa Raki** – leżąc na plecach, z wyciągniętymi rękami za głowę odpychając się nogami, wszyscy przesuwają się na plecach po podłodze i próbują palcami ręki – szczypcami złapać inną poruszającą się w ten sposób osobę.

Ćwiczenia oparte na relacji „z”

- **Lustro** – rodzice i dzieci siedzą naprzeciwko siebie, dziecko wykonuje dowolne ruchy, gesty, wykorzystuje mimikę twarzy, rodzic naśladuje ruchy dziecka- zmiana ról.
- **Domki** – rodzic w klęku podpartym, tworzy domek dla swojego dziecka. Dziecko wchodzi do domku (siada skulone pod rodzicem). Dziecko potem wychodzi spod domku, przechodzi między jego nogami i rękami.
- **Zabawa razem w kole** – wszyscy siedzą w kole, trzymając się za ręce. Cała grupa kładzie się na brzuchu, następnie wstaje trzymając się za ręce.

- **Bujanie dziecka w kocu.**
- **Wycieczka** – ciągnięcie dziecka w kocu- za ręce, na nogi, na zrolowanym kocu.

Ćwiczenia rozwijające relacje „przeciwko”

- **Paczka** – dziecko zwija się w kłębek na dywanie a dorosły próbuje je „rozwiązać” (zmiana ról).
- **Przepychanie** – dziecko i dorosły siedzą na dywanie plecami do siebie i próbują się przepychać plecami.
- **Skala** – dziecko próbuje przesunąć rodzica, następnie zmiana.

Ćwiczenia oparte na relacji „razem”

- **Rowerek** – dorosły i dziecko leżą na plecach, stopami opierają się o stopy partnera, kreślą wspólnie kółka w powietrzu, „jadą na rowerze”.
- **Tunel** – dorośli tworzą tunel w kłku podpartym, dzieci przechodzą pod „tunelem”.
- **Kołyska** – dorosły w siadzie rozkrocznym obejmuje dłońmi dziecko siedzące przed nim tyłem, kołyszą się na boki.
- **Piłowanie drewna** – dzieci siedzą w rozkroku, zwrócone przodem, trzymając się za dłonie. Nogi jednego dziecka znajdują się pod nogami drugiego dziecka. Następnie na przemian kładą się na plecach na podłodze, cały czas trzymając się za ręce.
- **Lustro** – dziecko siedzi naprzeciw rodzica, zwrócone do niego przodem. Dorosły „rysuje” ręką w powietrzu różne figury np. jazdę samochodem, czytanie książki, dziecko zaś stara się jak najdokładniej naśladować ruchy dorosłego.